

Potęga średniego tartaku

Rok 2006 pokazał, że utrzymujący się popyt na materiały tarte dopinguje polskie firmy do zwiększania produkcji, natomiast główny problem, z jakim się spotykają, czyli brak surowca, wymusza inwestowanie w bardziej wydajne technologie. Na rynku tarcicy najbardziej liczą się średnie przedsiębiorstwa.

Na świecie coraz częściej tartak nie jest osobnym przedsiębiorstwem, a jedynie pierwszym ogniwem firmy zajmującej się produkcją wyrobów drzewnych. Z tartaku przetarty materiał trafia do hali przerobu drewna, gdzie produkuje się wyroby

tartak to wciąż często samodzielne jednostki,

niektóre duże zakłady, produkujące stolarkę otworową czy meble, posiadają własne zaplecze tartaczne. Pozostałe posiłkują się zakupem tarcicy od zewnętrznych firm.

W Polsce mamy około sześciu tysięcy zakładów

drewna. Liczba ta jest o tyle trudna do oszacowania, że wiele z nich nie jest zarejestrowanych, działają w tzw. szarej strefie, bardzo często zmieniają nazwę lub po prostu są przerejestrowywane na inną osobę. Trudne zadanie monitorowania mobilności przedsiębiorstw przemysłu drzewnego podjęło Wydawnictwo Inwestor, publikując w ubiegłym roku wyniki badań przeprowadzonych wśród 66 tysięcy podmiotów. Dzięki temu, prócz statystyki dotyczącej liczby działających podmiotów w poszczególnych regionach, udało się uzyskać także informacje o wielkości zatrudnienia czy rodzaju używanego do produkcji i han-

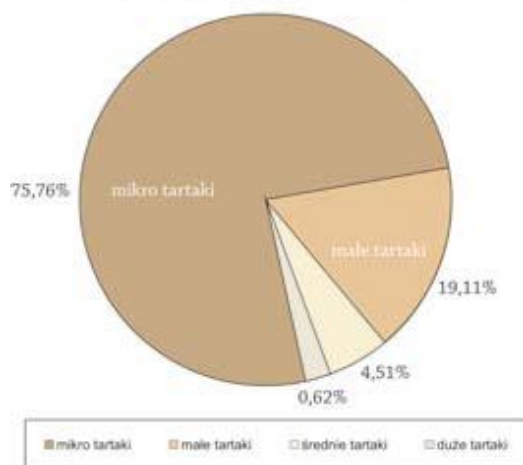
Paweł Jackowiak, technolog drewna,
Akademia Rolnicza w Poznaniu
Małgorzata Wnorowska,
Gazeta Przemysłu Drzewnego

dlu surowca. Wyodrębniając spośród badanych przedsiębiorstw te, które zajmują się przerobem drewna okrągłego, udało się scharakteryzować tę grupę i zaobserwować zmiany, jakie nastąpiły w ostatnich latach.

Branża drzewna, w tym tartacznictwo, są bardzo rozdrobnione. Firm zatrudniających do pięciu osób jest w naszym kraju najwięcej (80 proc.). Firmy te zajmują się najczęściej tylko usługami, działając głównie dla klientów indywidualnych, rzadko firm. Przeciwnie jest z zakładami średniej wielkości, które posiadając większy przerób oraz możliwości techniczne, obsługują głównie firmy kooperacyjne, rzadko klientów indywidualnych. Duże firmy posiadające większy przerób oraz głęboką optymalizację materiału współpracują z firmami pośredniczącymi. Celem ich działania nie jest bezpośrednia współpraca z jednostkowym klientem, lecz produkcja i sprzedaż w ilościach hurtowych.

75,8 proc. badanych przedsiębiorstw przeciera mniej niż pięć tysięcy metrów sześciennych drewna okrągłego (mikrotartaki). Co piąty tartak przeciera 5-20 tysięcy metrów sześciennych (małe tartaki). Tartaki średnie (4,5 proc.), przecierające powyżej 20 tysięcy metrów i duże (0,62 proc.), przecierające powyżej 100 tysięcy metrów sześciennych drewna okrągłego, są przez Lasy Państwowe kwalifikowane do tzw. odbiorców regionalnych i krajowych. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że wiele z polskich tartaków posiada park maszynowy o znacznie większych mocach przerobowych, niż udaje im się przetrzeć materiału w roku. Głównym problemem jest brak odpo-

Podział tartaków w Polsce według ilości przecieranego surowca



wiedniej bazy surowcowej, brak funduszy na zakup drewna z Lasów Państwowych a także przestoje związane z mroźnymi zimami, jak to miało miejsce w 2005 i 2006 roku.

W roku 2006 ankietowani podali także jako powód mniejszego przetarcia, przestoje związane z przeprowadzaniem nowych inwestycji, rozruchem maszyn wymienianych w ciągach technologicznych.

Warto przeanalizować jak wygląda struktura rynku tarcicy, kto dostarcza jej na rynek najwięcej. Okazuje się, że nie jest to wcale czołówka kilkunastu przedsiębiorstw przetwarzających powyżej 100 tysięcy m³ drewna okrągłego, które w przyjętej metodologii zaliczyliśmy do dużych przedsiębiorstw tartacznych. Najwięcej tarcicy produkuje grupa średnich przedsiębiorstw, które choć stanowią tylko 4,5 proc. w krajobrazie polskich tartaków, dostarczają aż 39 proc. wyprodukowanej w Polsce tarcicy.

Zaskakująca jest również informacja, że mikro i małe tartaki, przecierające do 20 tysięcy m³ drewna rocznie, produkują na polski rynek aż 44 proc. wytworzonej w naszym kraju tarcicy. Znamienne, że o losach całej grupy producentów tarcicy decyduje grupa dużych tartaczników, zapraszana do rozmów np. na temat przyszłości polityki sprzedaży drewna. Tymczasem tylko co szósty metr sześcienny tarcicy wyprodukowanej w Polsce pochodzi z dużej firmy tartacznej, przecierającej powyżej 100 tysięcy metrów sześciennych. Średnia wydajność przerobu drewna okrągłego przy produkcji tarcicy w Polsce to 50 proc. Nie jest to wynik dobry, ale też pociesza-

jące jest to, że u naszych wschodnich sąsiadów

zaledwie 33 proc.

Pozytywnym trendem w polskim tartacznictwie są właśnie inwestycje w większą wydajność materiałową. Nie jest tajemnicą, że surowiec z polskiego lasu często posiada liczne wady. Polskie tartaki coraz lepiej radzą sobie z ich eliminacją i jak najbardziej efektywnym wykorzystaniem każdego rodzaju surowca. Braki obrabiarek oraz odpowiednich kadr kierowniczych w małych zakładach powodują, że ich produkcja charakte-

dalszego przerobu tarcicy. Jakość tarcicy często jest słaba, co powoduje niewielkie zyski z prowadzonej działalności. Inaczej wygląda sytuacja w dużych zakładach, które w obliczu braku surowca inwestują nie w wydajność liniową, ale właśnie materiałową. W wielu zakładach spotkać można ciekawe rozwiązania optymalizacyjne, takie jak zastosowanie technologii „cienkiego rzażu” czy przerób tarcicy bocznej na płytę klejoną lub łączoną na mikrowczepy.

Przeciętny polski tartak posiada trzy działy produkcyjne. Pierwszym z nich jest dział manipulacji oraz sortowania kłód. Na tym etapie pracownicy mają za zadanie przeprowadzić obróbkę wstępną drewna tartaczego. Obróbka wstępna obejmuje formowanie kłód na podstawie oceny jakościowej i wymiarowej dłużyc, wyrzynkę kłód, klasyfikację, pomiar i znakowanie, sortowanie kłód, rozwóz kłód na kwatery. Drugim działem produkcyjnym tartaku jest hala przetarcia. W tartaku iglastym odbywa się to za pomocą dwóch pilarek ramowych pionowych (coraz czę-

do cięcia poprzecznego (służących do skracania i eliminacji wad drewna), pilarki tarczowej dwupiłowej (służącej do obrzynania tarcicy bocznej) oraz rębaka (do rozdrabniania zrzyneków i innych odpadów na zębki przemysłowe). Trzecim etapem produkcyjnym tartaku jest dział tarcicy. Na tym etapie tarcica zostaje poddana optyma-

w produkt lub półprodukt wedle zamówienia klienta.

Coraz więcej firm decyduje się na suszenie drewna. Jeszcze sześć lat temu tylko 7 proc. zakładów było w stanie produkować suchą tarcicę. Większość natomiast dostarczała mokrą tarcicę, przede wszystkim na rynek budowlany. W 2006 roku 10 proc. zakładów deklarowało możliwość suszenia drewna, a kolejne 4 proc. zamierza za-

kupić suszarnie komorowe na wyposażenie zakładu w ciągu najbliższych dwóch lat. Trzeba jednak zaznaczyć, że proporcje te wyglądają inaczej, jeśli bierzemy pod uwagę ilość tarcicy suchej, która trafia na rynek. Suszarnie posiadają bowiem wszystkie duże i większość średnich tartaków, a te drugie, jak wykazaliśmy wcześniej, dostarczają łącznie na rynek 56 proc. wyprodukowanej w Polsce tarcicy.

Fakt, że branża tartaczna zmienia oblicze, jeśli chodzi o inwestycje w modernizację przetarcia i obróbkę termiczną, jest zapewne zasługą dostępu do unijnych funduszy dla małych i średnich przedsiębiorstw. Korzystają z tego przede wszystkim średnie tartaki, bo choć pieniądze z Unii są kuszące, wymagają wypełnienia skomplikowanych procedur biurokratycznych oraz posiadania pewnego kapitału lub zdolności kredytowych, z którymi małe i mikrotartaki mają problemy.

Brak surowca drzewnego powoduje istotny wzrost ceny tarcicy. Tartaki borykając się z problemem braku surowcowego poszukują dostawców innych niż Lasy Państwowe, czego efektem jest duże zainteresowanie surowcem na rynkach zagranicznych. Walka polskich firm o drewno na rynkach zachodnich doprowadziła do wzrostu cen surowca niemieckiego o 15–20 proc. Sytuacja ta stwarza duże ryzyko, gdyż niski i niestabilny kurs euro może doprowadzić eksporterów do braku opłacalności produkcji, a na globalnym

Kto w Polsce dostarcza na rynek najwięcej tarcicy?

